

(Il Messaggero - S.Carina) Perrotti, ale nie tylko. Gracz znajduje się od dawna na celowniku dyrektora sportowego Sabatiniego. Również Bournemouth myślało o Argentyńczyku (oferowano 15,5 mln euro), ale potem skierowało się na osobę Iturbe, gdyż nie było przekonane co do kondycji fizycznej byłego gracza Sevilli (nękane go częstymi problemami mięśniowymi).

W Trigorii starają się obniżyć koszt karty: żądanie jest na poziomie 12 mln euro, Roma nie chce wyjść poza 7 mln. Rossoblu potrzebują pieniędzy, dla nowego dyrektora sportowego, Sogliano, który przybył dwa tygodnie temu do zespołu zmuszonego walczyć niespodziewanie o utrzymanie, utrata Perottiego nie byłaby najlepszą wizytówką. Tłumacząc: negocjacje nie są łatwe. Ponadto prezydent Preziosi powiedział (oficjalnie), że wciąż czeka na wyjaśnienia ze strony Sabatiniego za to co stało się z Iturbe. Trigorię pytano już o dostępność Torosidisa jako częściowej zapłaty, gracza, którego właśnie Sogliano chciał sprowadzić do Verony. To nie stanowi przeszkody nie do pokonania i otwieranie nowych scenariuszy dla prawego obrońcy.

Przed świętami Romie oferowano Arbeloę. Hiszpański obrońca nie porozumiał się z Benitezem (sześć występów, wliczając puchary) i jest na tak, jeśli chodzi o kierunek z Romą. W czerwcu wygasa jego kontrakt i przybyłby praktycznie za darmo. Sabatini zastanawia się, jak ma zwyczaj. Po pierwsze dlatego, że musi pozbyć się wynagrodzenia Cole'ea (blisko Los Angeles Galaxy). Dalej, gdyż musi naprawdę sprawdzić czy Torosidis może opuścić Trigorię (Roma poza Grekiem ma też Florenziego i Maiconę) i na koniec zbadać żądania finansowe Hiszpana. Obecnie zarabia 3 mln euro. Paradoksalnie to nie to martwi najbardziej: z bonusami można dojść (lub prawie) do pokrycia zarobków, które na starcie wydają się wysokie. Decydującą ofensywę spowalnia żądanie dwu i pół letniego kontraktu. Dla gracza z roczniakiem 1983 nie jest to formalność.

Dużo młodszy jest Kolasinac, który czeka na telefon z Trigorii. Schalke jest otwarte na sprzedaż, ale chce innej formuły transferowej od tej proponowanej przez Romę (wypożyczenie z prawem wykupu), która osiągnęła już porozumienie z piłkarzem. Pozostając przy temacie obrońców, Gyomber zostanie w Trigorii, przynajmniej do końca sezonu. Grając w tym sezonie zarówno w Catanii (jeden występ w Coppa Italia) jak i Romie (cztery mecze) nie może zostać zarejestrowany przez inny klub. Do nadawcy zostały odesłane zainteresowania klubów z Championship.

Najbliższa transakcja zbliżająca się do zamknięcia została ustalona latem: Marokańczyk H'Maidat, rocznik 1995, zablokowany sześć miesięcy temu (Mazzitelli i Somma zostali wysłani na wypożyczenie do Brescii jako częściowa zapłata), wkrótce zostanie oficjalnie graczem Giallorossich. Jego sezon może jednak zakończyć się gdzieś indziej, gdyż Sabatini myśli o wysłaniu go do Pescary. Mendez, który w zeszłym sezonie był wypożyczony do Perugii, kieruje się do Elche.

Autor: abruzzi